

Sygn. akt I C 991/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Szymon Śniady

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2021 roku w Łodzi

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. G. (1) i I. G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów P. G. (1) i I. G. łącznie kwotę 68228,47 (sześćdziesiąt osiem tysięcy dwieście dwadzieścia osiem złotych i czterdzieści siedem groszy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 lipca 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów P. G. (1) i I. G. łącznie kwotę 6434 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 991/20

UZASADNIENIE

Powodowie P. i I. G., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty:

a. 67.827,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 16 maja 2006 roku jest nieważna,

ewentualnie 41.872,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku stwierdzenia, iż w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 16 maja 2006 roku znajdują się niedozwolone postanowienia umowne,

b. 400,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,

a nadto zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych powiększonych o kwotę 34,00 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazali, że zawarta pomiędzy stronami w dniu 16 maja 2006 roku umowa nr (...) „o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych mPlan waloryzowany kursem CHF”, której zabezpieczeniem było

ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia, weksel własny in blanco, przelew praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką oraz prawne zabezpieczenie spłaty kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki kaucyjnej (do kwoty 142.500,00 zł), jest nieważna w całości z uwagi na niepoinformowanie ich w chwili zawierania umowy o całkowitych kosztach kredytu. Podkreślili, że kwota kredytu oraz wysokość poszczególnych rat została uzależniona od kursu kupna i sprzedaży CHF obowiązującego w banku i ustalanego przez niego arbitralnie, a indeksacja kursem CHF była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i rażąco naruszała interesy powodów jako konsumentów. W konsekwencji uiszczony przez powodów tytułem spłat rat kredytu kwoty stanowią świadczenie nienależne i jako takie podlegać powinny zwrotowi na rzecz powodów.

Zwrócili uwagę, iż udzielony kredyt był kredytem złotówkowym, a nie walutowym, a nadto na niedopuszczalność wpływu wahań kursu CHF na wysokość raty kapitałowej, który to miał miejsce w przypadku zawartej przez nich umowy.

Żądanie zwrotu uiszczonych składek ubezpieczeniowej Niskiego Wkładu Własnego w wysokości 400,55 zł uzasadniali okolicznością, iż w przypadku wypłacenia odszkodowania na rzecz banku po ziszczeniu się zdarzenia ubezpieczeniowego byłiby oni dalej zobowiązani do spłaty zaciągniętego kredytu z tym jednak zastrzeżeniem, że na rzecz ubezpieczyciela do wysokości wypłaconego odszkodowania.

(pozew k.4-39, pełnomocnictwo k.109)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska podniosła zarzuty: nieudowodnienia roszczenia co do zasady oraz co do wysokości, wskazując przede wszystkim na fakt, iż sporne klauzule umowne nie mają charakteru abuzywnego. Zaprzeczył m.in. jakoby:

- na etapie poprzedzającym zawarcie umowy nie przekazał powodom pełnej i prawidłowej informacji na temat mechanizm i parametrów indeksacji kredytu oraz na temat ryzyka kursowego wiążące się z zawarciem umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej, a także umowy o kredyt hipoteczny oraz regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych,
- na etapie poprzedzającym zawarcie umowy uniemożliwił powodom negocjowanie czy wpływanie na treść umowy;
- miał dowolność w kształtowaniu tabeli kursowej i oprocentowania kredytu,
- kapitał kredytu „rósł” albo był wyższy od wypłaconej kwoty kredytu,
- umowa była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i stanowiła w istocie umowę o kredyt w złotych,
- pozwany nie przekazał składek na ubezpieczenie niskiego wkładu do ubezpieczyciela.

Nadto strona pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Pozwany odebrał odpis pozwu wraz z załącznikami 30 lipca 2020 roku.

(odpowiedź na pozew k. 124-162, pełnomocnictwo k.175, zwrotka EPO)

Pismem procesowym z 23 października 2020 roku (data prezentaty) powodowie odnieśli się do zarzutu przedawnienia wskazując na jego nietrafność z uwagi na okoliczność, iż podstawą prawną ich roszczeń jest art. 410 k.c. i jest do niego stosowany 10-letni termin przedawnienia zastrzeżony w art. 118 k.c., a nie termin 3-letni właściwy dla świadczeń okresowych. Nadpłacone odsetki kapitałowe w ocenie powodów stanowią świadczenie nienależne podlegające zwrotowi jednorazowo, a nie świadczenie okresowe jak w przypadku odsetek. Podkreślono również, że

przyznanie kredytobiorcom prawa do spełnienia świadczenia w walucie waloryzacji nie uchyla abuzywnego charakteru postanowień stosowanych w umowie, bowiem każdy z wariantów spłaty musi być zgodny z prawem konsumenckim.

(pismo powodów k.332-361)

Na rozprawie 20 kwietnia 2021 roku pozwany zmodyfikował zarzut przedawnienia w ten sposób, że dotyczył on roszczeń w zakresie nadpłat wynikających z porównania rzeczywistych spłat kredytu ze spłatami jakie wynikałyby gdyby kredyt miał charakter kredytu złotowego, oprocentowanego w sposób zastrzeżony dla zobowiązań w walucie obcej. Zarzut przedawnienia dotyczył również roszczeń powodów opierających się na zarzucie bezskuteczności postanowień umownych w zakresie żądania zwrotu kwot uiszczonych jako opłaty na pokrycie kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz roszczeń odszkodowawczych, cofając zarzut w pozostałym zakresie.

(protokół rozprawy z 20 kwietnia 2021 roku k. 411)

Pismem z 30 kwietnia 2021 roku, na skutek zobowiązania Sądu do wskazania zwrotu których rat z potrąceniem kwoty wypłaconej przez pozwaną domagają się powodowie, wskazali iż powództwo w zakresie roszczenia głównego obejmuje sumę roszczeń o zwrot nienależnych świadczeń w postaci kolejno wpłacanych przez powodów rat kredytu w łącznej kwocie 67.827,92 zł w okresie od 1 czerwca 2010 roku do 2 czerwca 2014 roku, w którym suma roszczeń o zwrot nienależnych świadczeń w postaci kolejno wpłacanych przez powodów rat kredytu w łącznej kwocie 29.081,72 zł oraz zwrotu części kwoty wpłaconej w dniu 1 lipca 2014 roku stanowiącej całkowitą spłatę kredytu w kwocie 38.746,20 zł stanowiącej łącznie nadpłatę w przypadku stwierdzenia, iż umowa kredytu jest nieważna, a także uiszczonej 31 maja 2012 roku składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 400,55 zł.

(pismo powodów k. 415)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

18 kwietnia 2006 roku I. G. i P. G. (2) złożyli wniosek (...) o udzielenie kredytu mPlan hipoteczny z przeznaczeniem za zakup lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną własność w kwocie 95.000,00 zł, płatnej w 360 równych ratach kapitałowo – odsetkowych do dnia 1. każdego miesiąca. Spośród dostępnych opcji waluty kredytu (PLN, CHF, USD, EUR) wnioskujący wskazali franka szwajcarskiego. Wyznaczyli również zgodę na ustanowienie prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu w postaci hipoteki na kredytowanej nieruchomości lokalowej, przejściowego ubezpieczenia kredytu, wystawienia weksla własnego in blanco wraz z deklaracją wekslową oraz cesji praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych.

(wniosek o udzielenie kredytu k.188-193)

8 maja 2006 roku bank wydał decyzję kredytową nr (...), w której przyznał powodom kredyt we wnioskowanej kwocie z przeznaczeniem na finansowanie zakupu na rynku wtórnym prawa do odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...).

(decyzja kredytowa nr (...) k.198-199)

W dniu 16 maja 2006 roku została zawarta między powodami I. G. i P. G. (2) a (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z przeznaczeniem na finansowanie zakupu na rynku wtórnym prawa do odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Kwota kredytu wynosiła 95.000,00 zł, okres kredytowania 360 miesięcy, raty kapitałowo – odsetkowe miały charakter równy, płatne były w dniu 1. każdego miesiąca, a oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy 2,75 %. Prowizja banku z tytułu udzielenia kredytu wynosiła 1,3 % kwoty kredytu – 1.235,00 zł.

Stosownie do treści § 1 ust. 3 walutę waloryzacji kredytu określono jako CHF. W myśl natomiast § 1 ust. 3A kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 26 kwietnia 2006 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej wynosiła 39.410,91 CHF, przy czym kwota ta miała charakter informacyjny i nie

stanowiła zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w niniejszym punkcie.

W myśl § 3 ust. 1 w zw. z § 2 umowy prawne zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 142.500,00 złotych ustanowiona na prawie własności nieruchomości lokalowej numer 46 położonej w Ł. przy ul. (...).

Zgodnie z treścią § 8 ust. 1 bank udziela kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1 w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A., która określana jest na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Zgodnie z treścią § 10 ust. 1 kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8 (2,75 %). 18 lutego 2009 roku pomiędzy stronami został zawarty aneks nr (...) do umowy nr (...) z 15 czerwca 2006 roku. Od dnia zawarcia aneksu wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa L. 3M z dnia 29 stycznia 2009 roku, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę mBanku w wysokości 3,40 %. Oprocentowanie kredytu wzrosło do 3,93%, a marża banku do 3,40%

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w równych ratach kapitałowo – odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat - § 11 ust. 1. Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 - § 11 ust. 4.

W myśl § 13 ust. 2 za wcześniejszą spłatę części lub całości kredytu mBank nie pobierał prowizji. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty była przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty - § 13 ust. 5.

Stosownie zaś do § 26 ust.1 integralną część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytu i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...). Kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z jego treścią i uznają jego wiążący charakter.

(umowa o kredyt hipoteczny k.40-44, aneks k.45-46, harmonogram spłat kredytu k. 201)

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania zarówno kredytu złotowego jak również kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, a nadto są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Mimo powyższego dokonali wyboru kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej i w pełni je akceptują.

(oświadczenia powodów z 19 kwietnia 2006 roku k.185- 186)

Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach mPlanów, (obowiązujący w dacie zawierania umowy) nie precyzował pojęć spreadu walutowego ani tabeli kursowej (...) Banku SA. Terminy te zostały wprowadzone dopiero w regulaminach obowiązujących od dnia 1 kwietnia 2009 roku oraz od dnia 1 lipca 2009 roku, gdzie spread walutowy zdefiniowano jako różnicę między kursem sprzedaży, a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym przez (...) Bank Spółkę Akcyjną w tabeli kursowej dostępnej na stronie internetowej banku, zaś tabelę kursową (...) Banku S.A. jako tabelę kursów BRE Banku publikowaną na stronach informacyjnych mBanku – (...) (punkt 20 w rozdziale III „Definicje”). Jednocześnie doprecyzowano czynniki wpływające na wartość kursową walut waloryzacji (§ 2 ust. 4 Rozdziału IV).

Zgodnie z § 1 ust. 2 regulaminu obowiązującego w dniu zawarcia umowy mBank w ramach mPlanów hipotecznych posiadał dwie różne oferty: w złotych oraz w walutach obcych. (Rozdział I ust. 1 Regulaminu).

Jak określono w Rozdziale III, § 1 ust 2. Regulaminu obowiązującego w dniu zawarcia umowy mBank udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych USD/EURO/CHF lub innych walut obcych wskazanych przez mBank według tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej. Kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (Rozdział III § 1 ust. 4).

Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo – odsetkowej kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej określana jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej na dzień spłaty. Wysokość tych rat ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej na dzień spłaty (Rozdział VII. § 24 ust. 2 i 3 Regulaminu obowiązującego w dniu zawarcia umowy).

Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej kredytu, a także spłata przekraczająca wysokość raty kredytu przeliczana była po kursie sprzedaży danej waluty ogłaszanych na dzień spłaty (Rozdział VII. § 27 ust. 2 Regulaminu obowiązującego w dniu zawarcia umowy).

(regulamin obowiązujący na dzień zawarcia umowy k.181-183, regulamin obowiązujący od dnia 1 kwietnia 2009 roku k.213-217)

Uruchomienie środków kredytu miało miejsce w dniu 31 maja 2006 roku. Kwota 95000 złotych została przekazana na eKONTO kredytobiorców, co prowadziło do ustalenia salda zadłużenia w wymiarze 38.155,68 CHF, zaś jako termin spłaty kredytu wskazano 1 czerwca 2036 roku.

W okresie od dnia 3 lipca 2006 roku do dnia 1 lipca 2014 roku powodowie spłacili kredyt w całości mimo planowanego zakończenia spłaty kredytu na dzień 1 czerwca 2036 roku. Według stanu na dzień spłaty ostatniej raty (1 lipca 2014 roku) uiszcili na rzecz pozwanego kwotę 47.180,37 CHF, tj. 162.827,93 zł.

(zaświadczenie k.47-49)

Jednym z prawnych zabezpieczeń udzielonego powodom kredytu było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) Spółce Akcyjnej – początkowo za pierwsze 36 miesięcy 31 maja 2006 roku w kwocie 665,00 zł, następnie 2 czerwca 2009 roku w kwocie 599,00 zł oraz 31 maja 2012 roku – 400,55 zł. Bank pobierał opłatę wynikającą z kosztu ubezpieczenia NWW poprzez automatyczne obciążenie rachunku kredytobiorcy

(bezsporne, a nadto zaświadczenie k.50-52)

Powodowie szukali korzystnego finansowo rozwiązania w związku z zakupem mieszkania toteż udali się do placówki pozwanego, gdyż posiadali tam konta osobiste. Po przedstawieniu różnych ofert, z uwagi na uprzednio zaciągnięte kredyty na inne cele, zdecydowali o zaciągnięciu zobowiązania we franku szwajcarskim. Powodowie mieli świadomość, że kurs waluty może ulegać zmianie, ale uważali że różnice między poszczególnymi ratami po przeliczeniu ich na złoty polski nie będą znacząco odbiegać od pierwotnych ustaleń. Mając na uwadze posiadanie innych zobowiązań zobligowani byli do wyboru sposobu zabezpieczenia kredytu na więcej niż jeden sposób toteż zdecydowali o wyborze ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie rozumiejąc do końca mechanizmu jego działania.

Zawarcie umowy kredytu ze stroną pozwaną poprzedzały trzy wizyty w placówce mBanku. Podczas pierwszej kredytobiorcom przedstawione zostały symulacje, z których wynikało, iż rata kredytu w CHF będzie niższa niż rata kredytu w złotych. Przed podpisaniem umowy kredytobiorcy zapoznali się z jej treścią, zadawali pracownikowi banku pytania dotyczące poszczególnych postanowień umowy.

Kredytobiorcy nie posiadali wiedzy z zakresu rynków finansowych i zawierając umowę działali w zaufaniu do pracowników banku, którzy zapewniali ich, że oferowany im produkt jest najlepszym z dostępnych.

Powodowie zarówno w czasie zawierania umowy kredytu jak i w chwili obecnej pozostają w związku małżeńskim. Jako małżonkowie pozostają w małżeńskim ustroju majątkowym wspólności ustawowej.

(przesłuchanie stron – protokół rozprawy z 20 kwietnia 2021 roku k. 411v-413)

W toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt (...), na rozprawie w dniu 24 maja 2018 roku, M. D. (1) zeznał, iż jest pracownikiem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. od października 2001 roku, początkowo był członkiem grupy projektowej, której celem było przygotowanie oferty hipotecznej, a obecnie zajmuje się zarządzaniem walutowym portfelem kredytów hipotecznych klientów indywidualnych banku.

Bank posiadał opracowane standardy i procedury dotyczące obowiązków informacyjnych banku przy udzielaniu kredytów hipotecznych. Procedura była podzielona na etapy – pierwszym z nich było przeprowadzenie przez doradcę z klientami rozmowy informacyjnej, w trakcie której obowiązkiem pracownika było udzielenie obligatoryjnych informacji tj. wyjaśnienie zasad funkcjonowania kredytu waloryzowanego, kwestie związane z ryzykiem walutowym i kursowym, tabele walutowe, harmonogram spłat rat kapitałowo – odsetkowych, a także kwestie związane z zabezpieczeniami i ponoszonymi przez klienta kosztami na etapie udzielenia kredytu. W drugim etapie klienci składali wniosek kredytowy wraz z kompletem załączników, a kolei na trzeci etap składała się analiza wniosku i wydanie decyzji. W następnym kroku dochodziło do podpisania umowy kredytowej oraz złożenia przez klientów dokumentów związanych z ubezpieczeniem nieruchomości i wnioskiem o wpis hipoteki. W ostatnim etapie dochodziło do uruchomienia kredytu.

Zdolność kredytowa klientów była ustalana dwukrotnie w czasie procedury udzielania kredytu – niewiążąco w czasie informacyjnego spotkania z doradcą (na pierwszym etapie), a wiążące ustalenie powyższego było przeprowadzane w trakcie analizy wniosku kredytowego w oparciu o złożone dokumenty. Nie występowały różnice w ustalaniu zdolności kredytowej w zależności o waluty kredytu – jeżeli powodowie mieli zdolność kredytową do zaciągnięcia zobowiązania w walucie obcej, mogli również zaciągnąć kredyt w walucie polskiej – w 2006 roku dla kredytu zaciągniętego przez powodów L. 3M wynosił 2,6-2,7%, a WIBOR dla kredytu złotowego 5,2-5,4%. Według wiedzy M. D. (1) na rynku nie występował kredyt złotówkowy oprocentowany według stawki L.. Klienci decydowali się na kredyty waloryzowane CHF z uwagi na to, że rata była niższa niż przy kredycie złotówkowym. Na wysokość rat oprócz ww. czynnika miała również wpływ trwająca od 2002 do 2008 roku tendencja spadkowa kursu franka szwajcarskiego w konsekwencji czego kredytobiorcy płacili początkowo raty niższe niż wynikające z umowy.

Jeśli klienci pytali o ryzyko kursowe pracownicy mieli obowiązek informować, że kurs każdej waluty ma zmienny charakter toteż w pesymistycznym wariacie po stronie kredytobiorcy powstanie obowiązek spłaty wyższych rat. Ekonomiczna atrakcyjność opisanego wyżej kredytu wynikała z jego niższego z stosunku do kredytu złotowego oprocentowania.

Źródłem finansowania kredytów udzielanych przez powoda były kredyty zaciągane na rynku międzybankowym. Pożyczki udzielane były we frankach. Bank korzystał również z kredytów międzybankowych. Fakt rozróżnienia kursu kupna i kursu sprzedaży wynika z konieczności utrzymywania pozycji walutowej wymaganej przez nadzór finansowy. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży (tzw. spread) stanowi przychód banku, ale bank ponosi również koszty związane z obrotem walutą, utrzymywaniem pozycji finansowej, zabezpieczaniem źródeł kredytowania. W przypadku zaciągania kredytów na rynku międzybankowym spread stanowił koszt pozwanego.

Ubezpieczenie NWW występuje jedynie w przypadku gdy wysokość kwoty kredytu w stosunku do wartości nieruchomości przekracza procentową proporcję (najczęściej 80%). PO przekroczeniu proporcji bank jest zobligowany zgodnie z postanowieniami KNF do uzyskania dodatkowego zabezpieczenia kredytu, gdy klient nie jest

ze swojej strony zaoferować innego zabezpieczenia kredytu. Nie ma obowiązku skorzystania z tego zabezpieczenia, wybór jego formy należał każdorazowo do klientów.

(protokół zeznań świadka M. D. (1) w sprawie przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi o sygn. akt (...), na rozprawie w dniu 24 maja 2018 roku k.178-179)

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie ma możliwości dowolnego ustalenia kursu walut, jest częścią systemu nadzorowanego przez NBP. Na rynku bankowym średni kurs NBP ustalany jest na podstawie kursów 10 największych banków, do którego należy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

W (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. obowiązywała jedna tabela kursowa dla wszystkich klientów. Ustalana była przez departament rynków finansowych, który o 8:00 każdego dnia pobierał dane o kursach walut z systemu R. i B. i korygował ją o wysokość spreadu. Wysokość spreadu ustalał zarząd banku na wniosek komitetu zarządzania aktywami i pasywami banku.

(fakt znany urzędowo)

(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., udzielając kredytów, postępowali zgodnie z wewnętrzną instrukcją kredytową i zawartymi w niej wytycznymi i byli kontrolowani pod względem jej wypełniania, w tym wypełniania obowiązków informacyjnych.

(protokół przesłuchania świadka M. D. (1) w sprawie przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi o sygn. akt (...), na rozprawie w dniu 24 maja 2018 roku k. 178-179)

Od dnia 22 listopada 2013 roku (...) Bank Spółka Akcyjna działa pod firmą (...) Spółka Akcyjna.

(informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS k.164-173)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu, w szczególności zaś w oparciu o twierdzenia powodów, jak również dokumenty załączone przez strony, a związane z procedurą zawarcia umowy i jej realizacją, których treść i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Warto przy tym zaznaczyć, iż szereg dokumentów załączonych przez stronę pozwaną do odpowiedzi na pozew nie był objęty przez nią żądaniem przeprowadzenia dowodu z tych dokumentów, a jedynie stanowił uzupełnienie stanowiska strony pozwanej (k. 125v-126), w związku z czym pominięcie ich w ustalonym stanie faktycznym nie jest związane z pominięciem wniosków dowodowych, bowiem dokumenty te zgodnie z żądaniem strony potraktowane zostały jako uzupełnienie jej stanowiska procesowego.

W odniesieniu do dowodu z dokumentu w postaci odpisu protokołu z przesłuchania świadka M. D. (1) wskazać zaś należy, iż Sąd Rejonowy w niniejszym składzie w pełni podziela pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CSK 399/17, OSNC 2019, nr 2, poz. 21, zgodnie z którym dowód z protokołu zeznań świadka przesłuchanego w innym postępowaniu jest dowodem z dokumentu urzędowego odzwierciedlającego treść tych zeznań. Przeprowadzenie tego dowodu nie narusza zasady bezpośredniości (art. 235 § 1 k.p.c.), jego charakter należy jednak uwzględnić przy ocenie dokonywanej na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Jeśli zatem strona poprzestanie na zgłoszeniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z protokołu z przesłuchania świadka w innej sprawie, nie zgłosiwszy wniosku o przesłuchanie tego świadka, i wniosku o jego przesłuchanie nie zgłosi druga strona, a sąd nie dopuści dowodu z przesłuchania z urzędu, wtedy powinien ograniczyć się do przeprowadzenia dowodu z protokołu z przesłuchania świadka w innej sprawie i dokonać jego oceny z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie (art. 233 § 1 k.p.c.). Pominięcie przez sąd dowodu z protokołu przesłuchania świadka w innej sprawie z powołaniem na art. 235 § 1 k.p.c. jest w takiej sytuacji niedopuszczalne.

Opisana powyżej sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie (żadna ze stron nie wносиła o bezpośrednio przesłuchanie świadka M. D. (2)), a zatem dowód z protokołu zeznań tego świadka stał się podstawą ustaleń faktycznych. Warto przy tym podkreślić, iż świadek ten nie brał udziału w czynnościach związanych z zawieraniem spornej umowy, a zatem treść jego zeznań nie miała rozstrzygającego znaczenia dla niniejszej sprawy. Jednocześnie zaznaczyć należy, iż złożone przez niego w innym postępowaniu depozycje w sposób przydatny dla celów postępowania nakreślają ogólne reguły zawierania umów podobnych do tej będącej przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu oraz zasad funkcjonowania strony pozwanej w spornym okresie. Mając na względzie powyższe treść protokołu jego zeznań złożonych w innej sprawie uczyniona została przez Sąd podstawą do czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, które, co już zaznaczono, miały jedynie charakter uboczny, pozwalający odzwierciedlić w sposób ogólny reguły funkcjonowania strony pozwanej w związku ze spornym wzorcem umownym. W przypadku dowodu z zeznań świadka H. P. o którego dopuszczenie z ostrożności procesowej wnosił pozwany w treści odpowiedzi na pozew, z uwagi na jego cofnięcie postanowieniem z 2 lutego 2021 roku Sąd uchylił postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z pisemnych zeznań świadka H. P..

Wreszcie wskazać należy, iż zeznania powodów Sąd uznał za w pełni wiarygodne, bowiem nie tylko nie ukrywali niekorzystnych dla siebie faktów (jak np. brak szczegółowego zapoznania się z warunkami umowy), ale zeznawali również w sposób koherentny i logiczny, w związku z czym Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania treści ich zeznań.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości oraz finansów jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przemawiającej mierze.

Na wstępie poczynić wypada jedną uwagę – powodowie sformułowali roszczenie pozwu w sposób ewentualny. Wnieśli o zasądzenie kwoty 67.827,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 16 maja 2006 roku jest nieważna, ewentualnie 41.872,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku stwierdzenia, iż w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 16 maja 2006 roku znajdują się niedozwolone postanowienia umowne.

Co do zasady o żądaniu ewentualnym można mówić wówczas, gdy obok żądania głównego wysunięto w pozwie żądanie drugie jako ewentualne, o którym sąd może orzec tylko wtedy, gdy się nie przyjmie za uzasadnione żądania pierwszego. Zgłoszenie więc żądania ewentualnego jest szczególnym wypadkiem kumulacji roszczeń procesowych, gdyż istnieją tu dwa różne roszczenia procesowe, o których sąd nie orzeka jednocześnie, ale kolejno, i to zależnie od tego jak orzeknie o roszczeniu zgłoszonym w pozwie na pierwszym miejscu. Za dopuszczalnością żądań ewentualnych przemawiają niewątpliwie względy celowości i ekonomii procesowej, a także i ta okoliczność, że często powód, czekając na uprawomocnienie się wyroku w kwestii żądania zasadniczego, mógłby utracić roszczenie ewentualne ze względu na upływ terminu prekluzyjnego lub przedawnienia. Sąd rozpoznaje i rozstrzyga o żądaniu ewentualnym tylko wówczas, gdy brak podstaw do uwzględnienia żądania zasadniczego. Jest to szczególny przypadek kumulacji roszczeń (art. 191 k.p.c.). Do rozstrzygnięcia o powództwie mają wówczas zastosowanie następujące zasady:

a) przy uwzględnieniu żądania zasadniczego nie orzeka się w ogóle o żądaniu ewentualnym,

b) o żądaniu ewentualnym orzeka się dopiero, gdy brak podstaw do uwzględnienia żądania zasadniczego, i wtedy następuje oddalenie żądania zasadniczego i orzeczenie (zasądzące lub oddalające) o żądaniu ewentualnym. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 grudnia 2015 r., I ACa 674/150). W konsekwencji w pierwszej kolejności rozważenia wymagały kwestie nieważności implikującej obowiązek zwrotu części świadczeń pobranych

tytułem łączącej strony umowy kredytowej na podstawie przepisów związanych z bezpodstawnym wzbogaceniem i nienależnym świadczeniem (art. 410 k.c. i nast.).

W obrocie powszechnie spotykane są trzy rodzaje kredytów, po pierwsze tzw. kredyt złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie – PLN), tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. CHF, EUR, USD), a także tzw. kredyt indeksowany (waloryzowany) kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie indeksowane do kursu waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej). W realiach niniejszej sprawy kredyt miał charakter indeksowany do kursu waluty obcej.

Pojęcie kredytu indeksowanego wprowadzone zostało przez ustawodawcę dopiero na podstawie art. 1 pkt 1 lit a ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustawy (Dz.U.2011, Nr 165, poz. 984), w wyniku której dodano pkt 4a do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe o treści: „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Wskazana nowelizacja ustawy Prawo bankowe weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 roku, przy czym nie oznacza to, że w okresie ją poprzedzającym tzw. kredyty indeksowane nie były przedmiotem stosunków cywilnoprawnych, a w szczególności takie ukształtowanie praw i obowiązków stron prowadziło do nieważności zawartej umowy. Nie można tracić z pola widzenia obowiązującej zasady swobody umów – art. 353¹ k.c., a także wyrażonej w art. 358¹ § 2 k.c. możliwości umownej waloryzacji świadczenia. Problematyka ta była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który podkreślił, że ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania jest zgodne z zasadą swobody umów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10, Lex nr 1107000, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Kontynuując rozważania w tej mierze warto odwołać się do uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134), w której wprost wyjaśniono konstrukcję kredytu indeksowanego do waluty obcej. Jak wskazał Sąd Najwyższy: „bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

Z uwagi na powyższe, w szczególności prawną dopuszczalność ukształtowania umowy kredytu jako waloryzowanego walutą obcą, Sąd nie znajduje podstaw do negowania zapisów § 1 ust. 3 spornej umowy, a związanych z ustaleniem samej waluty waloryzacji kredytu, jak też charakteru kredytu jako waloryzowanego kursem CHF. Uznanie takiej klauzuli za abuzywną prowadziłyby do wniosku, że już sama indeksacja waluty kredytu jest niedopuszczalna, co, jak wskazano, nie może być uznane za pogląd trafny, tym bardziej, iż postanowienie to sformułowane jest w sposób jednoznaczny i było indywidualnie uzgodnione z konsumentem (we wniosku kredytowym kredytobiorcy wprost wskazali, iż z dostępnych walut kredytu wybierają CHF).

Odmienne ocenić należy natomiast kwestionowane przez powodów postanowienia § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 1 w zw. z ust. 4 umowy, których istotą było to, że kursy indeksacji do waluty obcej zarówno kwoty kredytu udostępnionej kredytobiorcom w złotych, jak i dokonywanych przez nich w złotówkach spłat, określone są przez bank jednostronnie

w Tabeli Kursowej na określony dzień i godzinę, przy zastosowaniu odpowiednio kursu kupna lub kursu sprzedaży zawartego w tej tabeli.

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak natomiast stanowi § 2 omawianego przepisu - jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie natomiast do § 3 niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.).

Dla uznania danych postanowień za niedozwolone postanowienia umowne konieczne jest zatem kumulatywne spełnienie pięciu przesłanek:

1. postanowienie jest stosowane przez przedsiębiorcę w stosunkach z konsumentem;
2. postanowienie to nie zostało indywidualnie uzgodnione;
3. postanowienie nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron;
4. postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami;
5. postanowienie narusza w sposób rażąco interesy konsumenta.

Jak stanowi natomiast art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Odnośnie do pierwszej z wymienionych przesłanek wskazać należy, że status powodów jako konsumentów oraz strony pozwanej jako przedsiębiorcy w związku z zawarciem spornej umowy kredytu pozostawał poza przedmiotem sporu.

W odniesieniu do drugiej z przesłanek uznania postanowienia umownego za niedozwolone (brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego) również należało uznać ją za spełnioną w realiach niniejszej sprawy. O ile zgodzić należy się ze stroną pozwaną, iż sama indeksacja kredytu kursem waluty CHF była przedmiotem indywidualnych uzgodnień (kredytobiorcy mogli bowiem zaciągnąć zobowiązanie również w innych walutach – co znajduje odzwierciedlenie wprost w treści wniosku kredytowego znajdującego się na k.), o tyle strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, jakoby przedmiotem indywidualnych uzgodnień pozostawały również postanowienia umowne przewidujące mechanizm tejże indeksacji (a zatem omawiane § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 1 w zw. z ust. 4 umowy). Ciężar dowodu w tym zakresie niewątpliwie spoczywał na stronie pozwanej (art. 385¹ § 4 k.c.), która jednakże w tej mierze nie przedstawiła nie tylko jakichkolwiek dowodów, ale też twierdzeń.

W odniesieniu do przesłanki trzeciej Sąd Rejonowy w pełni podziela pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, a także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, zgodnie z którym obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Powyższy wniosek nie oznacza jednak, że postanowienia wyznaczające kurs waluty, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art.

4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm., dalej jako: dyrektywa 93/13), opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanych klauzul waloryzacyjnych. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako: TSUE) uznał, że "wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonego konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne" (wyrok z 30 kwietnia 2014 roku, (...) przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, (...), pkt 75, podobnie wyrok z 20 września 2017 roku, R. P. Andriuc i in. przeciwko Banca Românească SA, C-186/16, pkt 45). Sporne postanowienia umowne mogą być uznane za sformułowane w sposób jednoznaczny jedynie na gruncie formalnym i gramatycznym, gdyż bezsprzecznie jasne w aspekcie czysto językowym jest umowne sformułowanie, iż kursy indeksacji do waluty obcej zarówno kwoty kredytu udostępnionego kredytobiorcom, jak i dokonywanych przez nich spłat, określane są przez bank jednostronnie w Tabeli Kursowej na określony dzień i godzinę. Zrozumienie literalnej treści takiej klauzuli umownej nie pozwala jednak w jakikolwiek – jednoznaczny czy niejednoznaczny – sposób odczytać w chwili zawierania umowy, jaki wpływ będzie miał ten zapis umowy na przyszłą sytuację prawną kredytobiorcy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 sierpnia 2020 roku, sygn. akt III Ca 241/19). W konsekwencji, mając na względzie niejednoznaczność omawianych postanowień umownych, również trzecią z omawianych przesłanek uznać należało za spełnioną.

Odnosząc się do przesłanki czwartej i piątej wskazać należy, iż w ocenie Sądu sporne postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednocześnie rażąco naruszając jego interesy.

Na wstępie rozważań dotyczących tej materii należy jednak zaakcentować, iż Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie podziela pogląd wyrażony w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17, zgodnie z którym oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Nie znajdując podstaw do obszernego przytaczania poglądów prawnych, z bogatym odwołaniem również do orzecznictwa TSUE, przywołanych w omawianej uchwale, położyć nacisk należy jedynie na płynące z niej wnioski, zgodnie z którymi orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność postanowienia i brak związania konsumenta może mieć - jak zgodnie się przyjmuje - charakter wyłącznie deklaratoryjny. Zastosowanie takiej sankcji zakłada, że już od chwili zawarcia umowy jest jasne, czy określone postanowienie jest dozwolone i ocena ta nie jest zmienna w czasie. Z tego względu możliwe jest uwzględnienie tylko tych czynników, które są wówczas dostępne, a więc treści umowy zawartej z wykorzystaniem tego postanowienia i treści umów powiązanych, okoliczności zaistniałych i działań podejmowanych przez strony (w tym udzielonych informacji) do chwili zawarcia umowy, stanów trwających w tej chwili, istniejącego wówczas otoczenia prawnego i gospodarczego, posiadanej przez strony i dostępnej wiedzy, prognoz co do przyszłych zdarzeń i możliwości przewidzenia związanego z nimi ryzyka. W konsekwencji ocena niedozwolonego charakteru postanowienia nie może uwzględniać okoliczności powstałych po zawarciu umowy - w tym także sposobu stosowania postanowienia umowy w praktyce.

Oceniając zatem charakter omawianych postanowień umownych (§ 1 ust. 3A, § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 1 w zw. z ust. 4 umowy) w powyższym świetle (tj. wg stanu na chwilę zawarcia umowy), stwierdzić należy, iż omawiane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednocześnie rażąco

naruszając jego interesy. Materia ta była już wielokrotnie analizowana w licznych orzeczeniach zarówno sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego, przy czym zdecydowanie dominuje pogląd, zgodnie z którym analizowane klauzule mają charakter abuzywny, czyli kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na CHF w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak również o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (por. m.in. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku I CSK 1049/14 oraz Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku III CSK 159/17 i Sądu Najwyższego z dnia z dnia 9 maja 2019 roku I CSK 242/18).

Powyżej prezentowane stanowiska Sąd Rejonowy w pełni podziela, podkreślając dodatkowo, iż w realiach niniejszej sprawy, na chwilę zawierania umowy kredytu, postanowienia umowne (w tym postanowienia regulaminu) w żaden sposób nie precyzowały sposobu ustalania kursu walut poprzez stronę pozwaną w tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej, pozostawiając w tym zakresie nieograniczoną swobodę kredytodawcy.

Bez znaczenia w ocenie Sądu pozostają przy tym podnoszone przez stronę pozwaną argumenty dotyczące braku dowolności w tworzeniu tabeli kursowych zarówno w dacie zawarcia umowy, jak i obecnie. Argumentacja ta opierała się na fakcie, iż w pozwanym banku zawsze obowiązywała jedna tabela kursowa, w związku z czym musiała mieć ona charakter rynkowy i nie mogła być ustalana w sposób dowolny. Rzecz jednak w tym, iż omawiana argumentacja sprowadza się do pozostającego bez znaczenia, co już podkreślono, sposobu wykonywania umowy przez strony, a nie samej jej treści. Fakt, iż określenie kursu waluty obcej w tabeli banku w sposób znacząco odbiegający od realiów rynkowych powodować mogłoby dla pozwanej niekorzystne skutki w zakresie ogółu jej interesów finansowych, nie przekreśla tego, że zgodnie z postanowieniami wiążącej strony umowy bank był do tego uprawniony i mógł z tego uprawnienia skorzystać, co rażąco naruszało interesy konsumentów, jak również kształtowało ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Próba wykazania natomiast, iż rzeczywiste kursy stosowane przez pozwaną w toku wykonywania umowy pozostawały w korelacji, a nawet znacząco nie odbiegały do kursów średnich NBP – pozostawał prawnie irrelevantny, z uwagi na przytoczoną już treść uchwały SN z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17.

W konsekwencji zakwestionowane przez powodów klauzule indeksacyjne Sąd uznał za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., co skutkowało koniecznością rozważenia skutków, jakie niesie to dla zawartej przez strony umowy.

Uznanie za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. zawartych w konkretnych postanowieniach umownych klauzul indeksacyjnych, co do zasady, zgodnie z art. 385¹ § 2 powoduje iż postanowienia uznane za niedozwolone (abuzywne) nie wiążą konsumenta. Jest to szczególny rodzaj sankcji, który należy odróżnić od nieważności, wzruszalności oraz bezskuteczności względnej i zawieszonyj. Zgodnie z dominującym poglądem doktryny, komentowany przepis przewiduje sankcję bezskuteczności częściowej ex lege, która znajduje zastosowanie z mocy ustawy i działa ex tunc. Orzeczenie sądowe, w którym dane postanowienie umowne zostaje uznane za niedozwolone, ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny (por. Kodeks cywilny. Komentarz red. Konrad Osajda, wyd. 26,

2020, Legalis, komentarz do art. 385²). Jednocześnie, co do zasady, na mocy omawianego przepisu strony pozostają związane postanowieniami umowy w pozostałym zakresie.

W zakresie skutków wyeliminowania ze spornej umowy niedozwolonych klauzul indeksacyjnych powstaje jednak zasadnicze pytanie o treść łączącego strony stosunku prawnego po dokonaniu takiej operacji, w szczególności zaś wskazanie, czy utrzymanie takiej umowy w mocy w ogóle jest możliwe. Należy przy tym zauważyć, że bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, indeksacja kredytu do waluty CHF przewidziana w § 1 ust. 3 umowy nie może być dokonana, a postanowienia "przeliczeniowe", przewidujące fakt indeksacji świadczeń stron do waluty obcej nie mogą wywrzeć skutku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17).

W tej kwestii, należy odwołać się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zwłaszcza zaś wyroku z dnia 3 października 2019 roku, (...) (...) a także w pełni słusznego poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 roku, II CSK 768/14, zgodnie z którym eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowalaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta.

W konsekwencji, pomimo odmiennych poglądów wyrażanych dotychczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w których przyjmowano, że określając skutki abuzywności postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej, nie pociąga ona za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa taka może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli (por. wyroki SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, i z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18), przyjąć należy za orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, iż unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (por. wyrok z dnia 14 marca 2019 roku, D., (...), EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo, wyrok 3 października 2019 roku, (...), K. D. I J. D. przeciwko (...) Bank (...), , LEX nr 2723333).

Stanowisko takie wyraził też Sąd Najwyższy w cytowanym już orzeczeniu z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, wskazując, iż nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) w kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką L.. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką L., jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennym istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

W realiach niniejszej sprawy brak było nadto podstaw do rozważania możliwości zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie (na jaką to możliwość wskazuje TSUE w wyrokach dnia 30 kwietnia 2014 roku, (...), (...), EU:C:2014:282, pkt 80-84; z dnia 26 marca 2019 roku, Abanca Corporación Bancaria i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 64 oraz wyroku 3 października 2019 roku, (...), K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), , LEX nr 2723333, pkt 48). Warunkiem uzupełnienia umowy przepisem dyspozytywnym, zgodnie z cytowanymi orzeczeniami, jest bowiem okoliczność w której unieważnienie umowy jako całości, narażałoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak

że ten ostatni zostałby tym ukarany. W realiach niniejszej sprawy okoliczność taka nie zachodzi, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia.

Zakładając hipotetycznie, iż sporna umowa miałaby zostać uzupełniona odpowiednimi przepisami dyspozytywnymi – operacja taka, zdaniem Sądu Rejonowego, nie jest możliwa do przeprowadzenia w polskim porządku prawnym. Brak jest bowiem przepisu dyspozytywnego, który mógłby zastąpić powstałą w umowie lukę. Nie jest bowiem możliwe zastosowanie przepisu art. 358 § 1 i 2 k.c., albowiem przedmiotowa umowa kredytu została zawarta w 2006 roku, podczas gdy przepis art. 358 § 1 i 2 k.c. wskazujący na możliwość stosowania kursu średniego NBP do przeliczania zobowiązań obowiązuje dopiero od dnia 24 stycznia 2009 roku i z tej przyczyny nie znajduje zastosowania do czynności prawnej pochodzącej sprzed tej daty. Brak jest także podstaw do uzupełnienia powstałej luki poprzez analogiczne zastosowanie art. 41 ustawy prawo wekslowe. Przepis ten regulujący kwestię przeliczenia zobowiązania wekslowego wyrażonego w walucie obcej w ogóle nie wskazuje według jakiego kursu waluty ma być dokonywane takie przeliczenie, w szczególności nie wskazuje na kurs średni NBP. Jedynie w ramach wykładni doktrynalnej przyjmuje się, że właściwy w tym zakresie jest średni kurs waluty ustalany przez NBP. Tymczasem analogia z ustawy polega na zastosowaniu do stanu rzeczy nieuregulowanego (luka) regulacji ustawowej dotyczącej stanu rzeczy podobnego do objętego luką. Przepis art. 41 ustawy prawo wekslowe nie zawiera normy ustawowej odnoszącej się do kursu waluty ustalanego przez NBP (por. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 lutego 2019 roku, XXV C 2866/18). Jednocześnie jak wskazano w cytowanym wyroku TSUE w sprawie (...) artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. W konsekwencji brak jest przepisu dyspozytywnego pozwalającego wypełnić powstałą w umowie lukę.

W zakresie braku narażenia interesu konsumentów na szczególnie szkodliwe skutki w związku ze stwierdzeniem nieważności spornej umowy na skutek uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kwoty kredytu do waluty obcej, wskazać natomiast należy, co następuje. Po pierwsze, stwierdzenie nieważności umowy kredytu oraz zwrot części uiszczonych przez strony świadczeń, był pierwotnym żądaniem zgłoszonym w toku niniejszego postępowania przez konsumentów, dopiero ewentualnie zgłaszania odmiennie sformułowane roszczenie. Będąc reprezentowanymi przez profesjonalnego pełnomocnika i znając stanowisko strony pozwanej w sposób świadomy domagali się oni wydania właśnie takiej treści rozstrzygnięcia przez Sąd, będąc przy tym świadomymi skutków tegoż rozstrzygnięcia (obowiązek zwrotu udzielonego przez bank kapitału). Powodowie w treści pozwu wskazali, iż dochodzą zapłaty kwoty stanowiącej różnicę między kwotą uzyskanego kredytu a kwotą faktycznie uiszczoną na rzecz banku (nadpłat), bowiem na chwilę zaistnienia sporu, konsumenci dokonali już spłaty całego udzielonego im kredytu. Wartość uiszczonych przez powodów sum wynosiła 162.827,93 złotych, a zatem 171% udzielonego im kapitału w kwocie 95.000,00 złotych. Tym samym obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń z umowy sprowadzać będzie się w praktyce do zwrotu przez pozwanego na rzecz powodów kwoty stanowiącej różnicę między wskazanymi wyżej wartościami. Wskutek powyższego konsumenci unikną nie tylko ponoszenia licznych kosztów kredytu, ale także straty wynikającej z wahań kursu CHF, co należy uznać za niewątpliwie korzystne dla tej strony stosunku zobowiązaniowego. W konsekwencji, mając na względzie wskazane przez TSUE w sprawie (...) zasady, zgodnie z którymi artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, K. i K. R. (...), EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie – w sprawie niniejszej spełnione zostały wszelkie przesłanki pozwalające uznać sporną umowę za nieważną z punktu widzenia interesów konsumentów.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż zakwestionowane przez powodów postanowienia umowne dotyczące mechanizmu indeksacji kredytu miały charakter postanowień niedozwolonych, a zasadnym, zdaniem

Sądu, skutkiem takiego stwierdzenia pozostaje uznanie spornej umowy za nieważną. Nie istnieje możliwość (ani też nie ma takiej potrzeby z punktu widzenia interesów konsumentów) utrzymania w mocy umowy stron, z której ze względu na ich abuzywność wyeliminowano postanowienia określające główne świadczenia stron. W związku z powyższym umowa ta nie wiąże stron *ex tunc* (od początku), co wiąże się z koniecznością przeanalizowania wzajemnych obowiązków stron związanych z nieważnością umowy.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jednocześnie, jak stanowi art. 410 k.c., przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (§1). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§2).

Sąd Rejonowy uznaje, że jeśli w wyniku zawarcia umowy każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia - bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu. Zważywszy na kształt instytucji potrącenia (art. 498 i nast. k.c.), które jest determinowane wolą potrącającego, nie istnieje możliwość niejako "wyręczania" wierzyciela przez sąd rozpoznający sprawę poprzez odwołanie się do teorii salda. Skutek materialnoprawny potrącenia wywołuje bowiem dopiero jego dokonanie, tego zaś brakuje przy przyjęciu teorii salda (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2020 r., I ACa 67/19, LEX nr 2817620).

W konsekwencji uznać należało, iż żądanie powodów o zwrot części kwoty uiszczonej w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, pozostawał usprawiedliwiony co do zasady, znajdując swą podstawę materialnoprawną w treści art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Powodowie nie dochodzili zwrotu całości świadczenia, a jedynie kwoty 67.827,92 zł stanowiącej różnicę między udostępnioną im przez bank kwotą kredytu a kwotą uiszczoną na rzecz banku wyrażoną w złotych polskich.

W zakresie wysokości żądania pozwu wskazać należy, mimo podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, niewątpliwie uzasadnionym pozostawało żądanie strony powodowej zwrotu korzyści majątkowej w postaci uiszczonych rat w złotych polskich. Termin przedawnienia dochodzonych roszczeń wynosi 6 lat od uiszczania każdej z rat. Jednakże wobec zmiany terminu przedawnienia oraz wobec treści art. 5 ust. 2 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw), bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (tj. z dniem 9 lipca 2018 r.). Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, jak ma to miejsce w przypadku roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia (tj. 10 lat) wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Należało zatem uznać, iż przedawnionymi nie są raty uiszczone przez powodów od 8 maja 2010 roku. W okresie nieobjętym przedawnieniem, tj. od 1 czerwca 2010 roku do 1 lipca 2014 roku powodowie uiszcili na rzecz pozwanego kwotę znacząco wyższą od wynikającej z żądania pozwu. Mimo powyższego żądali jedynie różnicy między kwotą uiszczoną na rzecz banku a kwotą udostępnionego kapitału.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się jednolicie, że zwrot korzyści w naturze jest co do zasady niemożliwy w przypadku, w którym przedmiotem wzbogacenia jest suma pieniężna; suma ta bowiem wchodzi z reguły – wskutek zmieszania – do majątku wzbogaconego i tylko wyjątkowo może zachować swoją odrębność; w rezultacie zubożony

może żądać tylko zwrotu wartości wzbogacenia (A. Ohanowicz (w:) System..., t. 3, cz. 1, red. Z. Radwański, s. 496; W. Serda, Nienależne..., s. 220; W. Dubis (w:) Kodeks..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2017, komentarz do art. 405, nb 8; uchwała SN z dnia 13 maja 1983 r., III CZP 18/83, OSNPG 1983, nr 11, poz. 36; uchwała SN z dnia 8 października 1992 r., III CZP 117/92, OSNCP 1993, nr 4, poz. 57, z glosą W. Robaczyńskiego, Palestra 1994, nr 7–8, s. 231).

Wartość wzbogacenia pozwanej w zakresie kwoty uiszczonej przez powodów w złotych polskich podlegała zasądzeniu w kwocie nominalnej (art. 358¹ k.c.). Mając na względzie powyższe roszczenie powodów pozostawało zasadne, mając na uwadze przedawnienie roszczeń w okresie poprzedzającym datę 8 maja 2010 roku, co do kwoty 143.481,99 zł. Uwzględniając jednak wynikającą z art. 321 k.p.c. zasadę, iż Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, zasądzeniu na rzecz powodów podlegała kwota 67.827,92 zł.

Mając na uwadze nieważność zawartej umowy zwrotowi podlegały również świadczone w związku z umową ubezpieczenia NWW kwoty w zakresie w jakim nie były one przedawnione w dacie wytoczenia powództwa, tj. w zakresie kwoty 400,55 zł uiszczonej przez powodów 31 maja 2012 roku.

Dalsze rozważania w zakresie wskazanego ubezpieczenia mają jedynie charakter porządkujący. Po pierwsze postanowienia dotyczące ubezpieczenia NWW są typową umową adhezyjną. Samo stwierdzenie przez pozwanego, iż ubezpieczenie niskiego wkładu własnego stanowiło jedno z możliwych sposobów zabezpieczenia kredytu nie przesądza o możliwości jego negocjacji. Konsument może wybrać taką opcję lub nie, ale nie ma realnych możliwości wpływu na treść umowy ubezpieczenia i jej warunki. Bez znaczenia pozostaje okoliczność tego czy powodowie w ogóle wyrażali zainteresowanie negocjowaniem powyższego. Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie, który to pogląd Sąd Rejonowy podziela, o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować; ale jest nim takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 sierpnia 2018 r., I ACa 316/18). Powodowie nie mieli realnej możliwości negocjowania umowy ubezpieczenia NWW, nie byli jej stroną ani beneficjentem, nie została im przedstawiona umowa ubezpieczenia, a warunki wskazane w umowie kredytu zostały narzucone przez pozwanego.

Posiadana przez powodów świadomość ciężenia na nich obowiązku pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a nawet okresu, do którego obowiązek taki na nich spoczywał absolutnie nie przekreśla możliwości uznania danego postanowienia, nakładającego na kredytobiorców obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, za abuzywne.

W ocenie Sądu postanowienia regulaminu kredytowania, które mają zastosowanie do ustalenia wysokości opłaty z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowią niedozwolone postanowienia umowne z tego względu, iż określają wysokość przedmiotowej opłaty pobieranej od powodów w oderwaniu od rzeczywistych kosztów ubezpieczenia ponoszonych przez bank. Powodowie zobowiązani byli do zwrotu na rzecz banku kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a więc kosztów poniesionych z tego tytułu przez bank. Natomiast w regulaminie kredytowania zawarty został matematyczny wzór, w którym jako dane do wyliczenia tychże kosztów przyjęto kwotę udzielonego kredytu, kurs waluty i wartość nieruchomości. Wynika z tego, kwota pobrana od powodów nie miała związku z sumą uiszczaną przez bank na rzecz ubezpieczyciela z tytułu składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Dokonując natomiast wykładni postanowień umowy kredytu, nie może budzić wątpliwości, że powodowie mieli obowiązek refinansować bankowi jedynie koszt składki ubezpieczeniowej. Tym samym bank nie może twierdzić, że ze składki tej pokrywał inne koszty, których zresztą bank w niniejszym postępowaniu w żaden sposób nie wykazał ani co do zasady ani co do wysokości.

Reasumując, w sytuacji gdyby nie doszło do stwierdzenia nieważności umowy, które ma miejsce w przedmiotowym przypadku, skutkiem prawnym zaistnienia niedozwolonego postanowienia umownego dotyczącego ubezpieczenia

NWW byłyby częściowa bezskuteczność, polegająca na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast w pozostałym zakresie umowa jest wiążąca. Przepis art. 385¹ § 2 k.c. stanowi bowiem, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul następuje przy tym ex lege i ex tunc. Konsekwencją uznania zatem za niedozwolone postanowienia umownego nakładającego na powodów obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego byłoby stwierdzenie, że do ich pobrania przez bank doszło bez podstawy prawnej, a zatem po stronie pozwanego zaistniałaby sytuacja bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powodów (art. 405 k.c.).

W zakresie roszczenia odsetkowego podnieść należy co następuje. Co do zasady zobowiązanie z tytułu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, a zatem powodowie, mogą żądać odsetek od daty wezwania zatem powodom należały się odsetki od dnia następnego od doręczenia odpisu pozwu – 31 lipca 2020 roku - skoro roszczenie powodów zostało sformułowane wobec pozwanego po raz pierwszy w pozwie i nie kierowali oni wobec pozwanego uprzednio żadnego wezwania do zapłaty. Mając na uwadze, iż żądali odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu, a nie od dnia następnego po doręczeniu, koniecznym było oddalenie powództwa w tej części.

W zakresie sposobu zasądzenia spornej kwoty na rzecz strony powodowej wskazać jedynie należy, iż po stronie powodów brak jest solidarności czynnej. Jak bowiem wskazuje się w doktrynie de lege lata brak przepisów statuujących czynną solidarność wierzycieli; obecnie solidarność taka nie występuje ex lege w żadnym stosunku zobowiązaniowym (por. O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka, prof. dr hab. E. G., M. (...), Nr 3, str. 121). W realiach niniejszej sprawy nie wynikała ona także z czynności prawnej. Warto przy tym zaznaczyć, iż również w przypadku wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca stronił od zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli. Jednakże ze względu na występującą łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można także, w trakcie zasądzania należnego świadczenia, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Do istoty takiej wspólności należy bowiem zaniechanie określenia wielkości udziałów przypadających każdemu z małżonków; najczęściej zresztą określa się ją mianem „wspólności bezudziałowej”. Należy się do tego dostroić w toku zasądzenia świadczenia należnego małżonków. Poprawną formułą jest więc tutaj „zasądzenie świadczenia na rzecz powodów”; bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków (por. tamże). Sytuacja małżonków w tym zakresie jest analogiczna do sytuacji wspólników spółki cywilnej występujących w roli wierzycieli. Mając na względzie powyższe, w celu uniknięcia ewentualnych wątpliwości związanych z treścią sentencji, Sąd zastrzegł w niej, iż zasądzone świadczenie zasądzone jest na rzecz powodów łącznie (do tzw. niepodzielnej ręki), analogicznie do ugruntowanego w orzecznictwie sposobu zasądzania świadczeń na rzecz wspólników spółki cywilnej (tj. na rzecz X i Y, jako wspólników spółki cywilnej... - por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2010 r., I ACa 544/10, OSA 2011, nr 11, poz. 70-79).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 in principio k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, uznając, że powodowie ulegli jedynie co do nieznacznej części żądania. Koszty procesu poniesione przez powodów w łącznej kwocie 6.434,00 zł obejmowały kwotę 1000 złotych tytułem uiszczonych opłat od pozwu (art. 13a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 755 z późn. zm.), kwotę 5400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, oraz kwotę 34 złotych tytułem uiszczonych opłat skarbowej od pełnomocnictwa i podlegały zasądzeniu na rzecz powodów od strony pozwanej w całości. Stosownie do treści art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu przyznano odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty.

Asesor sądowy Szymon Śniady

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej.

(...), 27 września 2021 roku

Asesor sądowy Szymon Śniady